



Redakcja: Beata Surmacz (dyrektor IEŚ), Tomasz Stępniewski (z-ca dyrektora IEŚ),
Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski,
Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 429 (126/2021) | 13.08.2021

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Jan Muś

Polskie zaangażowanie gospodarcze w Chorwacji: stan obecny i perspektywy

Polska odnotowuje dodatnie saldo w bilansie handlowym z Chorwacją. Inwestycje polskich przedsiębiorców w Chorwacji są coraz bardziej widoczne w tamtejszej gospodarce. Międzynarodowe zobowiązania Republiki Chorwacji dotyczące przyjęcia euro jako oficjalnej waluty nie sprzyjają w chwili obecnej rozwojowi chorwackiego eksportu, ponieważ usztywniają kurs chorwackiej waluty względem euro. Polski eksport usług i towarów, a także dalsze inwestycje w Chorwacji mogą objąć sektory, które zostaną wzmocnione w ramach rekonstrukcji chorwackiej gospodarki po pandemii COVID-19.

Bilans handlowy. Pozytywny dla Polski bilans handlowy w wysokości 65,8 mln euro w 2010 r., czyli 12,8% całkowitego obrotu handlowego między obydwoma państwami w 2010 r., wzrósł do 339,3 mln euro w 2018 r., czyli 22,3% całkowitego obrotu handlowego. Biorąc pod uwagę jedynie handel towarowy, to – według danych United Nations COMTRADE – w 2020 r. import z Chorwacji pokrywał jedynie ok. 32% polskiego eksportu na rynek chorwacki.

Według danych GUS polski eksport do Chorwacji zwiększył się ponad trzykrotnie w ciągu zaledwie 10 lat. Wartość eksportu w 2010 r. wynosiła 265,5 mln euro, a w 2020 r. 916,8 mln euro. Wartość usług dostarczonych w tym czasie również wzrosła ponad trzykrotnie, z 25 mln euro w 2010 r. do 82 mln euro w 2019¹. Choć skala wymiany handlowej nie jest zbyt duża (według informacji polskiego Ministerstwa Rozwoju Chorwacja pod względem wysokości obrotów handlowych z Polską w 2019 r. zajmowała dopiero 46. miejsce), to posiada ona potencjał rozwojowy.

Równolegle wartość importu towarów z Chorwacji wzrosła z 83,4 mln euro do 198,3 mln euro, czyli prawie dwuipółkrotnie. Wartość usług nabytych z Chorwacji (w tym wpływy z turystyki polskiej na chorwackim wybrzeżu) wzrosła ze 139,5 mln euro do 411,7 mln euro w 2018 r., czyli potroiła się.

Według danych United Nations COMTRADE, w 2020 r. najważniejsze towary eksportowane na rynek chorwacki z Polski należały do następujących kategorii: meble, szyldy świetlne, budynki prefabrykowane (o wartości 97,8 mln dol.), sprzęt elektryczny i elektroniczny (89,3 mln dol.), maszyny i kotły (84,2 mln dol.), tytoń i wyroby tytoniowe (54,2 mln dol.), tworzywa sztuczne (51,6 mln dol.) oraz artykuły żelazne i stal (35,3 mln dol.). Z kolei Chorwacja eksportowała do Polski przede wszystkim sprzęt elektryczny i elektroniczny (65,9 mln dol.), maszyny i kotły (34,2 mln dol.), artykuły żelazne i stal (21,3 mln dol.) oraz produkty farmaceutyczne (17,3 mln dol.). Struktura towarowa handlu pokazuje więc, że jest on korzystny dla obydwu gospodarek.

Inwestycje. Według danych NBP na koniec 2019 r. wartość polskich inwestycji zagranicznych w Chorwacji wyniosła 193,1 mln euro. Było to nieco więcej niż w latach wcześniejszych. W 2018 r. wartość inwestycji wyniosła 191,1, a w 2017 r. 185,7 mln euro, co stanowiło zaledwie 0,8% wszystkich inwestycji polskich za granicą. Polskie inwestycje są rozproszone i poza kilkoma wyjątkami omijają sektory o znaczeniu strategicznym. Globe Trade Centre S.A. (GTC) zainwestowało w centra handlowe w Zagrzebiu i Osijeku, natomiast Press Glass S.A. – w zakład produkcji szkła płaskiego i fasadowego. Polski fundusz Enterprise Investors przejął także sieć sklepów spożywczych Studenac, piekarni Pan-Pek oraz sklepów sportowych Intersport. Dużo istotniejsze było jednakże nabycie przez OT Logistics S.A. akcji firmy Luka Rijeka d.d., zarządzającej portem morskim w Rijece. Grupa Asseco SEE, która jest obecnie na chorwackim rynku liderem w zakresie oprogramowania i usług informatycznych dla

¹ Dane nt. handlu usługami w 2020 roku nie zostały jeszcze udostępnione przez GUS.

sektora bankowego i telekomunikacyjnego, nabyła kilka chorwackich firm z branży informatycznej za łączną kwotę ponad 26 mln euro.

Polityka gospodarcza władz Chorwacji. Polityka gospodarcza rządu Andreja Plenkovicia opiera się na ambitnych założeniach, zakładających koniunkcję kilku czynników: napływu inwestycji zagranicznych, większej niż dotychczas absorpcji funduszy UE, ograniczenia wydatków publicznych i reformy administracji. W oparciu o napływ kapitału zagranicznego i unijnego władze chorwackie starają się zreformować gospodarkę. W tym celu w ostatnich latach wprowadzono serię ułatwień administracyjnych oraz obniżek podatków dla przedsiębiorców. Szersze zaangażowanie państwa w rozwój gospodarczy zostało ograniczone przez plan przyjęcia euro jako oficjalnej waluty w Republice Chorwacji, co w praktyce oznacza cięcia wydatków publicznych. Rząd stara się uzupełnić powstałą lukę, zachęcając do inwestycji oraz wykorzystując coraz więcej środków z funduszy europejskich. Premier Plenković, deklarując zgodność z założeniami Europejskiego Zielonego Ładu, chce zreformować chorwacką gospodarkę. Stawia przy tym na cyfryzację i zrównoważony rozwój. Nie wiadomo jednak, czy sektor prywatny wraz z instytucjami publicznymi poradzi sobie z tym zadaniem. Przedsiębiorcom chorwackim może zabraknąć rąk do pracy i know-how, administracja nie jest zaś wolna od problemu nepotyzmu i korupcji (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 299](#), [„Komentarze IEŚ”, nr 334](#)).

Wnioski. Geograficzne położenie Chorwacji zapewnia dobry dostęp do rynków byłych republik jugosłowiańskich oraz do portów na Morzu Adriatyckim. Niemniej państwo to mierzy się w dalszym ciągu z wysokim poziomem korupcji i nepotyzmu, co obecnie stanowi jedno z największych wyzwań dla polskich przedsiębiorców, którzy myślą o rozpoczęciu działalności biznesowej w Chorwacji. Coraz lepsza sieć połączeń drogowych między Polską a Chorwacją, otwarcie Chorwacji na rynki Europy Południowo-Wschodniej oraz wyjście na Morze Śródziemne stanowią dla polskich przedsiębiorców istotne czynniki przemawiające za wejściem na tamtejszy rynek. Co więcej, podobieństwo kulturowe i językowe może znacznie takie wejście ułatwić.

Wyzwaniem dla chorwackiej gospodarki będzie w najbliższych latach absorpcja funduszy europejskich przez chorwacki sektor prywatny (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 422](#)). Innym poważnym problemem będzie dostęp do wykwalifikowanej siły roboczej, zdolnej wprowadzić w życie reformatorskie plany obecnego rządu Chorwacji, takie jak reforma i cyfryzacja administracji i sądownictwa oraz dostosowanie gospodarki do proekologicznych założeń Europejskiego Zielonego Ładu. Jest to moment, który polskie przedsiębiorstwa, szczególnie z branży IT, ale także HR, consultingowej czy księgowej (zapotrzebowanie na te usługi wzrośnie wraz z wprowadzaniem w życie reform w Chorwacji), będą mogły wykorzystać do bardziej zdecydowanego wejścia na rynek chorwacki.